Nr. 15. Kraków, Czwartek 10 Stycznia 1907. Rok XXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dworazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie a. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Podwyższenie płac urzędników.

Wczoraj wniósł minister skarbu w parlamencie austryackim projekty ustaw, w których zażądano kredytu 20 milionów koron na jednorazowy dodatek drożyźniany dla urzędników, mający być przyznanym w bieżącym roku, i 15¹/₂ + 13 milionów koron na stałe zwiększenie płac urzędników państwowych. Projekt ministra skarbu zwiększa dodatek aktywalny, nie zaś pensyę samą, która pozostanie bez zmiany. Za podstawę służyć będzie, jak dotąd, dodatek aktywalny wiedeński, najwyższy w całej monarchii, w stosunku do którego urzędnicy innych mniejszych i najmniejszych miast w państwie otrzymywali 60, 50 i 40 procent. Dodatek aktywalny wiedeński zostanie obecnie zwiększony, a urzędnicy innych miast otrzymają w stosunku do niego 70, 60 i 50 procent.

Stosunki te najlepiej wykażą tabelo dodatku aktywalnego, pobieranego obecnie w Wiedniu i innych miastach (w koronach):

		W Wiedniu		W in. miastach
Ranga	V	2000	—	1200
„	VI	1600	—	920
„	VII	1400	—	840
„	VIII	1200	—	720
„	IX	1000	—	600
„	X	800	—	450
„	XI	600	—	360

Podwyższony dodatek aktywalny wiedeński będzie odtąd wynosił:

W randze piątej	2200	koron
„ szóstej	1840	„
„ siódmej	1610	„
„ ósmej	1380	„
„ dziewiątej	1200	„
„ dziesiątej	960	„
„ jedenastej	720	„

W innych miastach, poza Wiedniem, projekt ministra skarbu zwiększa dodatek aktywalny w ten sposób, że dla miast, liczących powyżej 80.000 mieszkańców, dodatek ten wynosić będzie 80% zwiększonego dodatku wiedeńskiego (tu należą Kraków i Lwów), w miastach zaś poniżej tej cyfry mieszkańców 70, 60 i 50 procent (np. Tarnów, Bochnia, Frysztak i t. d.). Przedstawiamy poniżej tablicę zwiększonego wedle projektu ministra skarbu dodatku aktywalnego dla Krakowa i Lwowa i innych mniejszych miast:

		Kraków i Lwów		Miasta poniżej 80.000 m.	
Ranga	V	1760	—	1540	kor.
„	VI	1472	—	1104	„
„	VII	1288	—	966	„
„	VIII	1104	—	828	„
„	IX	960	—	600	„
„	X	768	—	540	„
„	XI	576	—	432	„

Podając te obliczenia, konstatujemy, że efekt podwyżki dodatku aktywalnego wynosić będzie dla Krakowa i Lwowa: w randze piątej o 560 koron rocznie więcej, w szóstej o 552, w siódmej o 448, w ósmej o 384, w dziewiątej o 360, w dziesiątej o 318, w jedenastej o 216; w miastach poniżej 80.000 mieszkańców: w randze piątej o 340 koron rocznie więcej, szóstej o 184, w siódmej o 126, w ósmej o 108, w dziesiątej o 90, w jedenastej o 72 K. W randze dziewiątej wynosił dotąd dodatek 600 K. i nadal w miastach poniżej 80.000 mieszkańców tyle będzie wynosił, natomiast urzędnicy rangi tej będą wyróżniani co do pięcioleci, bo gdy dla urzędników innych rang pięciolecie obejmuje po jednym stopniu płacy, w randze dziewiątej będą 2 stopnie.

(Tel. „N. Reformy" z 10 stycznia.)

Wiedeń. Przedłożenie rządowe o jednorazowy dodatek dla urzędników, zostało wczoraj przez Izbę posłów bez pierwszego czytania przekazane komisyi budżetowej.

Wiedeń. Wniesione wczoraj w Izbie posłów przedłożenie o zmianie ustawy o pensyi urzędniczej, postanawia w § 4, że osoby należące do stanu żołnierzy uniformowanej c. k. służby bezpieczeństwa, jakoteż państw. cywilnej straży policyjnej i pań[illegible] agenci policyjni, co do wliczania czasu służby przy wymiarze pensyi, będą traktowani analogicznie z żandarmeryą. Według tego tym kategoryom służby 12 miesięcy służby będzie liczonych za 16 miesięcy. U tych żołnierzy policyjnych, jak również u agentów policyi prawo do emerytury następuje już z 30-tym rokiem służby.

Wiedeń. Z powodu wniesienia przez ministra skarbu przedłożenia o podwyższeniu płac urzędników, przybyła wczoraj do parlamentu deputacya centralnego związku urzędników państwowych, aby podziękować posłom za spowodowanie tego przedłożenia. Podniesiono również prośbę, aby przedłożenie to uchwalone zostało jeszcze w bieżącej sesyi.

Przybyła również deputacya urzędników kontraktowych z prośbą, aby posłowie wpłynęli, ażeby i im przyznany został dodatek drożyźniany 120 K, który wypłacony być ma wkrótce urzędnikom państwowym.

Posłowie, u których obie deputacye interweniowały, przyrzekli swoje poparcie. — Dziś będą deputacye przedstawione ministrowi skarbu.

Wiedeń. Deputacya konduktorów zjawiła się wczoraj w parlamencie i przedstawiła ministrowi Derschacie fakt, że przy ostatnim awansie konduktorzy zostali pokrzywdzeni. Minister przyrzekł te krzywdy usunąć, przyczem wskazał na zaprowadzenie komisyj personalnych. Co do dodatku drożyźnianego dla służby kolei państwowych oświadczył minister, że spodziewa się, iż będzie mógł na ten cel znaczniejszą sumę przeznaczyć, niż początkowo zamierzał.

Oddłużenie urzędników.

Wiedeń. Książę Alfred Wrede otrzymał koncesyę na utworzenie instytucyi „Allg. Kreditverein" z kapitałem zakładowym miliona koron (z prawem podwyższenia do 5 milionów). Instytucya ma zajmować się udzielaniem kredytu osobistego. Ks. Wrede stoi także na czele Towarzystwa kredytowego „Wiener Hord", które także zajmuje się udzielaniem kredytu osobistego, zwłaszcza wśród urzędników. Ks. Wrede nawiązał rokowania, aby za pośrednictwem rządu objąć w swoje ręce akcyę oddłużenia urzędników. Należy tu skonstatować, że „Wiener Hord" co do warunków udzielania pożyczek nie różni się od „Beamtenvereinu" i także żąda dość znacznego procentu i ubezpieczenia na życie. Kredyt w „Wiener Hord" nie jest wcale tańszy od kredytu w „Beamtenverein".

Z Rady państwa.

(Tel. „N. Reformy" z 10 stycznia).

Wiedeń. Izba posłów zgromadziła się wczoraj o godzinie pół do 4 na pierwsze po świętach posiedzenie. Odczytano przedewszystkiem zgłoszone przedłożenia, wnioski i interpelacye. Minister obrony krajowej wniósł przedłożenie o rekrutach, minister skarbu przedłożenie o kredycie na przyznanie dodatku drożyźnianego urzędnikom i służbie państwowej, jakoteż przedłożenie rządowe w sprawie zmiany ustawy o urzędnikach państwowych.

Interpelacye.

Między innymi wnieśli wczoraj interpelacye: Jaworski do ministra oświaty w sprawie nieprzyjmowania ruskich dzieci szkolnych do szkół ludowych w Buczaczu i w sprawie uchwały tamtejszej okręgowej Rady szkolnej w tej kwestyi; do prezydenta ministrów i ministra spraw wewnętrznych w sprawie ucisku ruskiej ludności w Galicyi wschodniej przez władze polityczne; do ministra spraw wewnętrznych w sprawie stosunków w zarządzie gminy Sokolinka.

Krempa do ministra spraw wewnętrznych w sprawie ograniczania rolników przez sprzeczne z ustawą wydzierżawianie prawa rybołostwa; do ministra skarbu w sprawie wymiaru należytości przy kontraktach kupna; do ministra obrony krajowej w sprawie Jana Kawy w Zdzierżeu, oraz w sprawie odszkodowania za koszta pogrzebu Ludwika Kalickiego w Glinej małej.

O stosunki na kolei północnej.

Między wniesionemi interpelacyami znajdują się postawione przez rozmaite stronnictwa interpelacye w sprawie stosunków ruchu na kolei północnej. Interpelacya, wniesiona w tej sprawie przez Stranskyego i tow., podnosi, że zaniedbania w inwestycyach przy kolei północnej trwały prawie lat dziesięć, w epoce dla rozwoju ruchu najważniejszej, a specyalnie w ostatnich latach ery Jeitelesa przemieniły się w system, zmierzający do wyśrubowania dywidendy. Generalny dyrektor Jeiteles umiał z materyału ludzkiego, jaki miał do dyspozycyi, wycisnąć kapitał. Pominąwszy brak wagonów i innych rzeczy, góruje przedewszystkiem brak węgla. Interpelanci zapytują więc, czy funkcyonująca, jako władza nadzorcza, generalna dyrekcya austryackich kolei była powiadomioną o tym sposobie prowadzenia przez kolej północną przez szereg lat ruchu i czy minister poczynił zarządzenia, aby koleje prywatne oddać pod taką kontrolę, ażeby prowadzenie ruchu nie wywołało tam takich następstw, jakie są na kolei północnej, i czy zwłaszcza minister zarządził, aby aparat ruchu kolei północnej został jak najszybciej uruchomiony. Wreszcie zapytują interpelanci, czy ostatnie awanse, które wywołały wśród urzędników słuszne rozgoryczenie, gdyż awansowali wysłużeni starsi urzędnicy kosztem innych urzędników, nastąpiły z wiadomością ministra kolei.

Ustawa o chmielu.

Nastąpiły obrady nad nagłemi wnioskami Sobotki i Peschki o natychmiastowe obrady nad ustawą o proweniencyi chmielu.

Przemawiali: Sobotka, Damm, Kittel i Schreiner.

Górski oświadczył, że Koło polskie jest przeciwnikiem tej ustawy, ale w komisyi chciało projekt poprawić. Zmiana uchwalona na wniosek mowcy w komisyi, według której można chmiel oznaczyć według obszaru prowenieneyi, jednakże w każdym razie także z wymienieniem obszaru państwa, stery handlowe przyjęły z uznaniem. Mowca oświadcza, że Koło polskie do tej zmiany tak wielką przywiązuje wagę, że w razie, gdyby jej Izba nie przyjęła, Koło polskie głosować będzie przeciw całej ustawie.

Po przemowie Kolischera Izba ustawę przyjęła bez zmiany.

„Numerus clausus".

Wiedeń. Ponieważ czescy radykali i hr. Sternberg cofnęli swe wnioski, dr Gessmann uzasadnił swój wniosek nagły w sprawie natychmiastowych obrad nad przedłożeniem o „numerus clausus".

Na tem obrady przerwano i posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie dziś.

Sytuacya.

Wiedeń. Po bardzo długich rokowaniach udało się wczoraj skłonić wreszcie radykałów czeskich i hr. Sternberga do cofnięcia wszystkich wniosków nagłych i Izba mogła przystąpić do obrad nad ustawą o prowenieneyi chmielu, którą załatwiono w drodze nagłej. Następnie p. Gessmann uzasadniał nagłość wniosku o natychmiastowe podjęcie obrad nad przedłożeniem o „numerus clausus". Sprawa ta będzie prawdopodobnie dzisiaj załatwioną.

Dzisiaj zbiorą się też kluby na naradę co do porządku dziennego Izby poselskiej, w której to sprawie wczoraj obradowano na konferencyi przewodniczących klubów. Po dzisiejszych obradach klubów zbiorą się znowu jutro przewodniczący stronnictw dla uchwalenia porządku dziennego.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu przewodniczących klubów prez. min. Beck przedstawił konieczność załatwienia przez obecny parlament jeszcze 33 spraw. Należą tu przedłożenia: numerus clausus; ochrona wolności wyborów; zmiana ustawy o nietykalności poselskiej; pokrycie nadzwyczajnych wydatków na wojsko i marynarkę (216 milionów); taksy wojskowe; kongrua; dotacye gr. oryent. duchowieństwa; kontyngent rekruta; nadzwyczajny dodatek drożyźniany dla urzędników; emerytura wdów i sierót po pensyonistach wojskowych; konwersya długów hipotecznych; traktat z Lloydem; szereg przedłożeń o kolejach lokalnych, między niemi kolej Jasło—Konieczna; międzynarodowa umowa co do ruchu towarowego na kolejach; ustawa o reformie senatów przy sądach wyższych; ustawa o traktacie w Algeciras; wniosek Oncinla w sprawie bukowińskiego banku krajowego; ustawa o demokrąstwie; ustawa przemysłowa; centralna kasa związkowa; ustawa o kredycie dodatkowym dla polepszenia bytu służby pocztowej; inartykulacya umowy zawartej w Hadze.

Kilku posłów żądało nadto załatwienia w bieżącej sesyi: zniesienia zakazu kolportażu (poseł Adler); reformy komisyi dla kontroli długów państwowych (dr Gross); ustawy o nieuczciwej konkurencyi (poseł Pacher) i ustawy ramowej, dotyczącej kolei lokalnych (poseł Kaftan).

Wiedeń. Podniesione przez prezydenta ministrów Becka 33 sprawy, które załatwione być mają w obecnej jeszcze sesyi, zostały wczoraj zgłoszone jako wnioski nagłe, przez posłów Loeckera (nietykalność poselska), Kathreina, Kaftana (kolej Jasło—Konieczna), Günthera, Baltaziego, Goetza, Chiarego, Gizowskiego (o sprawozdanie komisyi prawniczej o uchwalonej przez Izbę panów ustawie o zdolności egzekucyjnej przy ugodach zawartych przez mężów zaufania gminy), Schlegla, Steinera, Schraffla (w sprawie klęsk elementarnych) i Reichstädtera.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. Koło polskie zbierze się dziś na posiedzenie celem powzięcia uchwały co do porządku dziennego obrad Izby.

Wiedeń. Koło polskie upoważniło dra Seinfelda, aby na posiedzeniu komisyi kolejowej postawił wniosek co do częściowej sanacyi przez państwo kolei lokalnej Delatyn—Kołomyja—Stefanówka w tej formie, że państwo zakupić ma od miast i powiatów połowę akcyj zakładowych tej kolei za sumę 787.600 koron.

Reorganizacya partyi młodoczeskiej.

Praga. Wczoraj wydana została odezwa, wzywająca do reorganizacyi stronnictwa młodoczeskiego.

Związek posłów słowiańskich.

Lubiana. „Slowenec" zamieszcza dziś artykuł, pochodzący, jak zapewnia, z kół polskich, dotyczący utworzenia w przyszłym parlamencie wielkiego związku posłów słowiańskich. Autor artykułu oświadcza, że południowi Słowianie, katoliccy i narodowi Czesi i polskie stronnictwo ludowe posiadają zupełnie jednaki program i powinni połączyć się w jeden związek.

Zamach na Pawłowa.

W numerze wczorajszym podaliśmy depeszę o zabiciu prokuratora wojskowego Pawłowa, twórcy i bezwzględnym wykonawcy sądów polowych. W ciągu dzisiejszej nocy otrzymaliśmy w tej sprawie dalsze depesze, wyjaśniające szczegóły zamachu i osobę jego sprawcy.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.). Zamach na nadprokuratora wojskowego Pawłowa wykonany został na podwórzu gmachu wyższego trybunału wojskowego, gdzie jest mieszkanie urzędowe Pawłowa. Sprawca zamachu, przebrany za podoficera intendantury, dał 3 strzały rewolwerowe na Pawłowa, który, śmiertelnie raniony, niebawem skonał. Sprawca uciekł w pobliską ulicę, strzelając z rewolweru do ścigających go. Od tych kul zginęli dwaj żołnierze policyjni i jeden chłopak. Według innej wersyi, zostali oni tylko zranieni.

Petersburg. Prócz zabójcy Pawłowa, którego rzekomo agnoskowano jako studenta, przebranego za żołnierza, na miejscu zamachu znajdowało się jeszcze sześciu innych w mundury wojskowe przebranych rewolucyonistów. Jak słychać, wielu rewolucyonistów nosi mundury oficerskie wybitniejszych pułków. I tak ostatniemi czasy miano aresztować człowieka, który był ubrany w mundur huzarów grodzieńskich. Z niektórych oznak wnioskują, że ruch wśród kół terorystów znowu przyjmuje groźny charakter.

Szczegóły zamachu.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.). Zabójca generała Pawłowa przebrany był za podrzędnego urzędnika kancelaryi wojskowej i niósł księgę ekspedycyjną z recepisami, jakoteż trzy, do władz administracyjnych adresowane pakiety. Dzięki przebraniu, udało mu się dotrzeć do wnętrza gmachu sądu wojskowego, w którego ogrodzie Pawłów właśnie spacerował. Zabójca dał do generała 6 strzałów, z których cztery trafiły go w pierś. Gen. Pawłow w kilka minut potem zmarł.

Pościg.

Petersburg. Podczas pościgu sprawca zamachu, który miał przy sobie dwa rewolwery, dał jeszcze 17 strzałów. Przy ujęciu nie chciał odpowiadać na stawiane pytania. Identyczności jeszcze nie zdołano stwierdzić.

Petersbrrg. Sprawcą zamachu jest młody 25-letni blondyn, prawdopodobnie student. — Uciekając, dał on do żołnierzy policyjnych, którzy go ścigali, piętnaście strzałów i jednego z żołnierzy zranił śmiertelnie.

Schwytanie sprawcy zamachu.

Petersburg. (P. A. Tel.). Sprawcę zamachu na Pawłowa schwytano.

Głosy prasy.

Wiedeń. „N. Fr. Presse" w dłuższym artykule omawia działalność Pawłowa i skreśla bieg życia tej przed dwoma jeszcze laty nieznanej osobistości. Dziennik wiedeński przypomina jego bestyalską akcyę w Rydze, gdzie kazał na śmierć prowadzić — nawet dzieci. — Pawłow był nieubłaganym przeciwnikiem ruchu wolnościowego, który, o ile to było w jego mocy, zwalczał z całą zaciekłością.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

Z Warszawy otrzymujemy pod d. 8 b. m. następujące informacye:

Zjazd „stronnictwa polityki realnej" odbędzie się 13 b. m. w Warszawie.

Wczoraj z więzienia w Mokotowie wysłano na Syberyę 22 więźniów, skazanych przez sądy wojenne za różne przestępstwa polityczne na ciężkie roboty. Nazwiska zesłanych: Malanowicz Marceli, Zajda Władysław, Zapor Władysław, Furnal Stefan, Gnich Wacław, Dąbrowski Henryk, Żukowski Bronisław, Sokołowski Józef, Nitka Stanisław, Kwiatek Kazimierz, Siekierski Józef, Nowicki Ignacy, Strzemiński Adam, Balczewski Wacław, Kukulski Michał, Budrych Michał, Noiński Alfred, Bronsztain Icek, Liewerant Jankiel, Finkiel Mendel, Puteznyts Morszek, Rubinsztain Pinkus.

W najnowszym numerze „Robotnika" frakcya rewolucyjna P. P. S. ogłasza, iż jej organizacya bojowa zabiła pod Łukowem 21 grudnia dowódcę pułku Włodzimierskiego piechoty pułkownika Obruczewa, w Lublinie zaś 31 grudnia agentów ochrony Klocha i Adamczyka.

Z liczby dziewięciu uczestników napadu na pocztę w Zgierzu, skazanych 5 b. m. przez warszawski sąd wojenny na śmierć przez powieszenie — trzech Skałłon ułaskawił. Mianowicie: Pinterowi, Książakowi i Martynowskiemu — wyrok śmierci zmieniono na ciężkie roboty. Sześć wyroków śmierci Skałłon zatwierdził. Skazanemu na śmierć za udział w napadzie na Moszka Guzowskiego (Gołębiówka pod Mrozami), Józefowi Szymańskiemu generał-gubernator zmienił karę śmierci na 20 lat ciężkich robót.

Za napad i rabunek w zamku hr. Branickiego w Wilanowie (w sierpniu 1906) skazani zostali: 17letni Tomasz Konarzewski na 6 lat ciężkich robót; 16letni Antoni Brzeziński i Aleksander Troczkowski otrzymali po 3 lata więzienia.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 10 stycznia).

Pobiedonoscew.

Berlin. Z Petersburga donoszą, że były nadprokurator synodu Pobiedonoscew zachorował na zapalenie płuc. Stan jego jest groźny; sądzą, że umrze.

Ukaz synodu.

Berlin. „Russ. Corresp." donosi z Petersburga: Synod wydał ukaz do biskupów, w którym przedstawia jako rzecz wskazaną, aby duchowieństwo brało żywy udział w wyborach do Dumy. Przed każdem zgromadzeniem wyborczem mają się odbywać nabożeństwa z kazaniami przeciw pierwszej Dumie i agitatorom stronnictw radykalnych. Ukaz synodu zaleca także, aby duchowieństwo stawiało z pośród swego grona kandydatów na posłów, a w najgorszym razie popierało kandydatów rządowych.

Samobójstwo studenta.

Petersburg. Student uniwersytetu, Michał Jegormin, aresztowany przed kilku dniami na zgromadzeniu studentów, zastrzelił się w więzieniu.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 10 stycznia.

Drożyzna mięsa.

Wiedeń. Prezydent ministrów Beck oświadczył, że rząd w najbliższych dniach złoży w parlamencie programowe oświadczenie co do drożyzny mięsa.

Zniżenie podatku domowo-czynszowego.

Wiedeń. Deputacya związku właścicieli realności wysłała wczoraj deputacyę do dra Korytowskiego w sprawie obniżenia podatku domowo-czynszowego. Minister oświadczył, że odnośny projekt jest już wypracowany i będzie przedłożony nowemu parlamentowi.

Sankcyonowana ustawa aptekarska.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza sankcyonowanie przez cesarza ustawy, regulującej aptekarstwo.

Nowy uniwersytet węgierski.

Budapeszt. Rząd węgierski zamierza założyć w Preszburgu trzeci z rzędu uniwersytet węgierski.

Z walk partyjnych w Chorwacyi.

Lublana. „Slowenec" donosi z Zagrzebia. Poseł Frank złożył kierownictwo prawnopaństwowej partyi chorwackiej w ręce dra Horwatha.

Strajk kolejowy w Bułgaryi.

Sofia. Strajk kolejowy trwa dalej. Według dzienników, służba Towarz. żeglugi rozpoczęła strajk.

Nowy szach.

Teheran. Następca tronu, Mohamed Ali Mirza, przybył wczoraj o godz. 9 rano do pałacu, przyjęty z honorami szacha. Koronacya odbędzie się 2 lutego.

Niesłychane zajścia podczas strajku.

Frankfurt. „Frankf. Ztg" donosi z Orizaba w Meksyku, że strajkujący tam robotnicy zniszczyli mienie pewnego Francuza za 1¹/₂ miliona franków. Przy starciu z wojskiem zginęło 30 ludzi, a odniosło rany 80.

Grożący wulkan.

Cattania. Obserwatoryum na Etnie donosi, że znowu zauważono działalność wulkanu Etna. Tuż przed końcem roku stwierdzono znaczną erupcyę wulkaniczną, połączoną z wydobywaniem się gęstego dymu i popiołu z średniego krateru. W pierwszych dniach b. r. z okolicy poniżej wulkanu położonych widziano wieczorem wydobywający się dym i Etnę oświetloną czerwonemi błyskawicami, które powodowały albo biało żarzące się ciałka, albo erupcye wewnątrz krateru. Ponieważ personal obserwatoryum z powodu wielkiego śniegu nie może się zbliżyć do krateru, na razie nie można było zebrać innych szczegółów.

Wiedeń. Nowy poseł serbski przybędzie tu z końcem b. m. i przywiezie prawdopodobnie odpowiedź swego rządu na notę rządu austryackiego.

Gmunden. Królowa Marya hanowerska umarła wczoraj po południu.

Madryt. Dziennik urzędowy ogłasza zamianowanie markiza de Casacalvo ambasadorem we Wiedniu w miejsce ks. Baileu.

Londyn. Wczoraj otwarto międzynarodowy kongres gospodarczy.

Kronika.

Kraków, 10 stycznia.

Dziś:

Teatr miejski w Krakowie: „Kandida".

Teatry ludowy i „Figliki": zamknięte.

Odczyty: W uniwersytecie ludowym odwołany.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: p. dr Papée, dyr. bibl. Jagiellońskiej p. t. „Jagiellonki XV. wieku". (Aula szkoły realnej, godz. 6 wieczór).

W Towarzystwie przyrodników im. Kopernika p. St. Lorii p. t. „O promieniach katodowych" (w lokalu Towarzystwa lekarskiego, ul. Radziwiłłowska l. 4, godz. pół do 7 wieczór).

Walne zebranie członków Czytelni katolickiej, ulica Sienna, l. 5, parter o godzinie 5 po południu.

Popis szkoły dramatycznej p. Przybyłowicza: „Śluby panieńskie" Fredry w lokalu klubu [illegible], ulica Lubicz o godzinie pół do 8 wie[illegible]

Repertuar teatru lwowskiego: „Samson i Dalila“ (występ p. Aleksandra Bandrowskiego).

O Wawelu. W Kole artystyczno-literackiem wygłosił wczoraj architekt p. Zygmunt Hendel odczyt o Wawelu i jego restauracyi. Żywotny i zajmujący temat, jak niemniej osoba kierownika sprawiły, że salony Koła zaroiły się licznym zastępem słuchaczy, którzy z żywem zainteresowaniem wysłuchali zajmującej pogadanki. Prelegent rozpoczął rzecz swą od historycznego wstępu, w którym zamknął prastare dzieje Wawelu, z mroków przeszłości wywodząc historyę grodyszcza, jakie się utworzyło na Górze Wawelskiej, dając początek miastu, które się u stóp góry rozszerzyć miało. Usłyszeliśmy, jak kolejno na górze zamkowej pośród pierwotnej książęcej osady wznosiły się kościoły, jak powstawała najdawniejsza romańska katedra, jak dokoła niej Piastowie wznosili swą rezydencyę. Okazując na planach pierwotne zręby budowy Piastowskiej, Kazimierza Wielkiego, Jagiełły, Zygmunta I, prelegent objaśniał na planach, rysunkach i fotografiach, jak spływały z biegiem czasów w jednę całość różne style i jak trudne zadanie odsłania się dziś dla dzieła restauracyi przy odtworzeniu pierwotnych stylowych linii budowy.

Jednym z ciekawszych ustępów odczytu były szczegóły, dotyczące fundamentów starych piwnic, znalezionych pod dzisiejszym terenem budowy, wskazujących na istnienie w tem miejscu zamieszkanej obronnej osady. Odkrycia te w miarę postępu kopań terenowych pozwolą poznać linię niwelacyjną dawnego terenu i przyczynią się do wyświetlenia wielu szczegółów pierwotnych budowli Wawelu.

Kilkadziesiąt rycin, fotografij i zdjęć, sięgających od XV po XIX wiek, liczne plany i rysunki stanowiły obfity aparat demonstracyjny, którym prelegent okrasił zajmujący wykład, nagrodzony przez słuchaczy gorącym oklaskiem.

Odwilż nastała w dniu wczorajszym. Przez całą noc padał obfity deszcz.

Podrożenie kawy. Niektórzy właściciele kawiarń krakowskich podnieśli z dniem wczorajszym ceny kawy, tak czarnej, jak białej, o 4 halerze na szklance. Do wszystkich przyjemności drożyźnianych przybywa mieszkańcom Krakowa — nowa.

Sprzedaż kopalń hr. Potockiego. Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia: Kopalnie Andrzeja hr. Potockiego, składające się z galic. kopalni węgla w Sierszy i Tenczynku, jakoteż kopalnie i huty cynkowe w Krzu zostały przez dolnoaustryackie towarzystwo eskontowe przemienione w towarzystwo akcyjne z kapitałem akcyjnym pięć milionów koron. Firma nowego towarzystwa będzie brzmiała: „Galicyjskie kopalnie, towarzystwo akcyjne“.

Sprawy miejskie. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie miejskiej sekcyi ekonomicznej pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Leo, na której obradowano nad sprawami zniesienia instytucyi stróżów nocnych, wywłaszczenia części błoń pod regulacyę Rudawy, budowy gminnych katakomb na cmentarzu, uregulowania taryf cmentarnych, przebudowy domu przedpogrzebowego na cmentarzu, uregulowania ulicy Grodzkiej, użycia szyn płaskich na ulicach o silnej frekwencyi i kilku innemi drobniejszemi. Uchwały komisyi będą przedstawione pełnej Radzie miasta do zatwierdzenia.

Następnie odbyła posiedzenie sekcya skarbowa Rady miasta, również pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Leo. Dyrektor magistratu, p. Grodyński, referował sprawę polepszenia bytu oraz regulacyi etatu i płac urzędników i służby miejskiej. Następnie po referacie r. m. Schwarza przyjęto i zatwierdzono zamknięcie rachunkowe funduszów Muzeum narodowego, muzeum Czapskich i Domu Matejki za lata 1902 do 1905. Sprawozdanie o rewizyi głównej Kasy miejskiej, odbytej w listopadzie z. r., przedstawił komisyi sekretarz magistratu, p. Podobiński.

Dziś po południu odbędzie się dalszy ciąg obrad miejskiej komisyi drogowo-kanałowej nad projektem brukowania ulic w bieżącym roku i uporządkowania Rynku krakowskiego.

„Figliki“. Programy „teatru pod Marchołtem“ przybierają coraz więcej charakter kabaretowy. — Wczorajszy wieczór premierowy miał „menu“ bardzo urozmaicone. Rozpoczęła go wielce aktualna „Pieśń halabardnika“, wywodzącego żałosne treny nad zanikiem tradycyjnej instytucyi. Dowcip Nowaczyńskiego odniósł w tym drobiazgu nowy sukces estradowy. Typowy, kabaretowy nastrój rozlała „Pieśń pijacka“, oddana z dobrze uchwyconym rysem tragiczności przez p. Schillera. — P. Zimajer-Rapacka była, jak zwykle, przedmiotem owacyjnych oklasków za cykl nowych dowcipnych śpiewek, okraszonych melodyjną muzyką. Nowością była oryginalna pantomina p. t. „Księżycowa ballada“ układu p. Adamowicza, odegrana z przepyszną gestykulacyą przez p. Zejdowskiego i p. Wierzejską.

Programu dopełniły jednoaktówki Courtelina „List pieniężny“ i „List miłosny“. W tej ostatniej jedynie wykwintna gra p. Rapackiej ratowała sytuacyę, gdyż występujący po raz pierwszy partner jej, p. Rychter, przedstawił się jako adept sztuki o słabo dotąd rozwiniętej technice aktorskiej i znacznych usterkach dykcyi.

Z krakowskiej gminy ewangelickiej. Dowiadujemy się, że ks. Karol Kulisz, wikary w Ligotce Kameralnej na Śląsku, wybrany 16 grudnia z. r. na pastora gminy ewangelickiej w Krakowie w miejsce ś. p. ks. Jerzego Gabrysia, nie jest dotąd zdecydowany, czy wybór przyjąć, gdyż zbór ligocki czyni usilne starania, aby go zatrzymać u siebie. Ks. Kalisz czyni zawisłem pozostanie w Ligotce od spełnienia pewnych żądań, odnoszących się już to do niego samego, już to do zboru ligockiego, między innemi, aby zbór ligocki sam postarał się u zboru krakowskiego o jego zwolnienie. Wiadomość tę potwierdza również ostatni numer „Przyjaciela ludu“, pisma ewangelików polskich na Śląsku, wydawanego przez znanego działacza kresowego ks. Franciszka Michejdę. Wobec tego, największe szanse wyboru na pastora krakowskiego ma ks. Józef Płoszek, który przy ostatnich wyborach pozostał w mniejszości z 16 głosami na 62 głosujących.

Pęknięcie rury wodociągowej. Wczoraj koło 5 popołudniu zawezwano miejską straż pożarną na ul. Gertrudy, gdzie w kamienicy pod l. 13 pękła rura wodociągowa, zalewając piwnicę. Przybyły na miejsce pluton trzeci straży zamknął dopływ wody z rur i wypompował ją z piwnicy, a naprawieniem uszkodzonej rury zajął się miejski zarząd wodociągowy.

Kto miał słuszność? Do jednego z fryzyerów krakowskich przyszedł wczoraj wieczorem niejaki K. O. ze Lwowa i kazał się ostrzydz i ogolić, za co wręczył fryzyerowi 60 halerzy. Fryzyer kwoty tej nie chciał przyjąć, jako za niską, twierdząc, że należy mu się najmniej korona, ponieważ pracował przy gościu pół godziny. Gdy p. O. oświadczył, że nigdy więcej nie płacił, więc i teraz nie da ponad zwykłą kwotę, przyszło do ostrej wzajemnej wymiany zdań, a wkońcu fryzyer spowodował odprowadzenie swego gościa na inspekcyę policyjną. Tutaj wobec komisarza policyjnego obie strony miały dłuższy wywód, na udowodnienie swej słuszności. Komisarz policyi, wobec braku jakiejkolwiek taryfy fryzyerskiej, która w różnych golarniach jest różną, odesłał fryzyera na drogę sądową. Fryzyer oświadczył rzeczywiście, że p. O. będzie skarżył. Ciekawa rzecz, czy wygra? Byłby to prejudykat dla wszystkich fryzyerów.

Awanturę w teatrze miejskim wywołali na wczorajszem przedstawieniu „Wesołych kobiet z Windsoru“ dwaj młodzieńcy. Obaj w stanie podochoconym zachowywali się w czasie przedstawienia i pauz niesfornie, hałasując i krzycząc, a gdy wezwania inspekcyjnego komisarza nie usłuchali, zaszła potrzeba odprowadzenia ich do dyrekcyi policyi. Po spisaniu protokołu wypuszczono ich na wolność.

Strajk szkolny w Poznańskiem. Ze Lwowa donoszą nam: Towarzystwo dziennikarzy polskich wysłało do p. Holeczka, redaktora „Narodnich Listów“, następujący telegram: Towarzystwo dziennikarzy polskich przesyła bratniemu związkowi wyrazy czci i serdecznej podzięki za objawione uczucia dla dziatwy polskiej, prześladowanej przez Niemców, za obronę najświętszych praw narodu i za poparcie, udzielone słusznym żądaniom rodaków naszych w zaborze niemieckim.

Zajście w parlamencie. Z Wiednia telefonują nam: Podczas wczorajszego posiedzenia Izby posłów rzucił z galeryi jakiś człowiek do sali obrad całe pliki druków, w których przedstawia, że jest ofiarą niesprawiedliwości sądowej. Zaprowadzony do kancelaryi, oświadczył, że nazywa się Hofstädter i mieszka obecnie w Wiśniczu w Galicyi, że był kupcem w Raguzie i został skazany na więzienie, aczkolwiek był niewinnym. Sądzą, że Hofstädter jest obłąkanym.

Zapasy atletów w Wiedniu na arenie cyrku Beketowa nie skończyły się prawidłowo, gdyż — jak wiadomo — z powodu wykrętów Aberga sędziowie opuścili arenę pewnego wieczora i już na następnych produkcyach nie pojawili się. Obecnie sędziowie ogłaszają w dziennikach wiedeńskich zawiadomienie, że urzędu swego nie chcieli z tego powodu nadal sprawować, ponieważ dyrekcya cyrku kolej końcowych zapasów dowolnie zmieniła, skutkiem czego sędziowie nie mogli sklasyfikować zapaśników, a rezultat walk odwlekał się nadmiernie. Dalej — powiadają sędziowie — dyrekcya cyrku kazała Lurichowi walczyć z wszystkimi zapaśnikami prócz Cyganiewicza, którego wyzwał do walki Lurich samochwalczemi słowami; zaś co do Aberga, to dyrekcya podeszła i sędziów i publiczność, ogłosiwszy, że Aberg ma dnia 4 b. m. walczyć z Cyganiewiczem, chociaż miała już naprzód wystawione świadectwo lekarskie, że Aberg nie może walczyć z Cyganiewiczem aż do rozstrzygnięcia. Wreszcie odmówiła dyrekcya żądaniu sędziów, ażeby zamiast Aberga stanął do walki z Cyganiewiczem Lurich. Wobec tego sędziowie nie brali udziału w końcowych zapasach.

Szaleństwo księdza. Z Rzymu telegrafują: Wczoraj podczas nabożeństwa w bazylice św. Piotra jeden z księży dostał nagle napadu szału, zaczął skakać po ławkach i atakować czynnie księdza, odprawiającego mszę. Musiano przerwać nabożeństwo. Obłąkanego z trudem zdołano odstawić do szpitala dla obłąkanych.

Zmarli.

W Brzesku zmarła Julia Kalinowska w 68 roku życia.

Z Resursy urzędniczej komunikują nam: Resursa zmieniła, jak corocznie, z dniem 1 stycznia bony na kupno towarów i podaje do wiadomości, że bony zeszłoroczne tracą swą wartość dnia 15 b. m.

W sobotę 12 b. m. odbędzie się zabawa z tańcami. Wstęp dla członków i zaproszonych akademików po 1 kor., dla innych zaproszonych gości po 3 kor. Początek o godz. 8 wieczór.

Mianowania i odznaczenia. Z Wiednia telegrafują nam: Minister kolei zamianował starszego komisarza budownictwa Adolfa Godfrejowa w Krakowie, naczelnikiem II sekcyi konserwacyi w Nowym Sączu, oraz przeniósł starszego komisarza budownictwa, Samuela Mechla z kierownictwa budowy kolei we Lwowie do okręg. dyrekcyi w Krakowie.

Cesarz nadał burmistrzowi w Gródku Jagiellońskim Franciszkowi Bobowskiemu krzyż kawalerski orderu Franc. Józefa, radcy dworu Janowi Kasprzyszakowi krzyż kawal. orderu Leopolda, starszemu radcy skarbowemu Tadeuszowi Klusikowi tytuł i charakter radcy dworu i radcy skarb. Tadeuszowi Skolimowskiemu tytuł i charakter starszego radcy skarbu.

Nie tak to illo tempore bywało...

List z prowincyi.

Szanowny Panie! Wiedząc, że Szan. Pan jesteś aranżerem zabaw, że bierzesz udział w wielu komitetach balowych i masz ożywione z naszą młodzieżą stosunki, śmiem zwrócić się do Niego z prośbą. Jako gospodarz tutejszej prowincyonalnej resursy urządzam bal, o którego powodzenie bardzo się boję. Tancerek wprawdzie będzie wiele, bardzo wiele, tancerzy natomiast prawie zupełny brak, bo jak Szan. Pan wie, trzydziestoletni nawet mężczyźni, jeśli o taniec się rozchodzi, są za starzy i wolą na balu grać w karty aniżeli tańcować. W tem kłopotliwem położeniu pytam się najuprzejmiej Szan. Pana, czyby w kołach pańskich znajomych nie znalazło się kilku młodzieńców, którzyby na nasz bal przyjechać chcieli? Imieniem resursy oświadczam, że z przyjemnością zwracamy koszta biletu kolejowego trzecią klasą i gościom ofiarujemy bezpłatną wieczerzę.

Z wysokiem szacunkiem

A. B., gospodarz resursy.

List z Krakowa.

Szanowny Panie! Ależ owszem! Przyjedzie wybornych tancerzy dziesięciu. Ale na warunki zgodzić się nie możemy. W waszem mieście, jak wiem, resursa jest o kilometr oddaloną od kolei, straszną rzeczą jest, przestrzeń tę wśród śnieżycy i mrozu przejść piechotą, jak również nie można żądać, aby tancerz we fraku i w lakierach szedł w Krakowie na dworzec piechotą. Zatem koszta fiakrów... Jeszcze jeden warunek i to główny. Pociąg wraca o 6 rano do Krakowa, przed szóstą więc bezwarunkowo robota ustać musi. Zatem wszelkie białe walce, białe mazury muszą być wykluczone.

Wyłamanie się z pod tego warunku może nastąpić tylko na miejscu, ale to już na nowych finansowych warunkach, jakie pan zawrze z moją dziesiątką osobiście.

Z wysokim szacunkiem

C. D.

członek komitetów balowych

Kolacyonował i zupełną zgodność odpisów z oryginalnemi listami stwierdził L. St.

Ruch pociągów.

Z Krakowa odchodzą do Lwowa: o 6·45 rano (posp.), 8·10 rano, 11 przed połud. 2·49 (błyskawiczny), 8·38 (express), 9 i 10·55 wieczór; do Rzeszowa 6·15 wieczór; do Wieliczki 8·30 rano, 1·30 popoł., 7·40, 9 i 10·55 wieczór; do Zakopanego 9·02 rano i 11·40 w nocy; do Kocmyrzowa 8·40 rano, 1·45 popoł., 8·05 wieczór; do Oświęcima 4·30 rano, 1·15 popoł., 7·40 wieczór; do Wiednia 5·25 rano, 7·18 rano (pospieszny), 9·20 rano, 2 popoł., 2·31 pop. (błysk.), 6·40 wieczór, 10 wieczór (posp.); do Warszawy 5·25 rano, 9·20 przed poł., 6·40 i 10 wieczór.

Do Krakowa przychodzą ze Lwowa: 4·42 rano, 6·50 rano (posp.), 8·45 rano, 1·30 pop., 2·24 (błysk.), 6·25 i 9·38 (posp.) wieczór; z Rzeszowa 10·45 wieczór; z Wieliczki 7·35 rano, 11·35 przed poł., i wieczór o 6·25, 6·45 i 10·45; z Zakopanego 4·40 po poł. i 11·00 w nocy; z Kocmyrzowa 7·40 rano, 1·05 po poł. i 7·10 rano; z Oświęcima 7·25 i 8·10 rano i 9·12 wieczór; z Wiednia 6·19 rano (posp.), 9·45 przed poł., 2·43 po poł. (błysk.), 5·15 po poł., 8·18 wiecz. (posp.) i 10.09 w nocy; z Warszawy 6·19 rano (posp.), 9·45 rano, 5·15 po poł.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 9 stycznia. Losy: a) procentowe. Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 275·25. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 284·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 257·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 252·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 101·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 22·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 448·75. Clary 40 zł. m. k. 141·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 77·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 90·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 57·50. Ofen 43 zł. 165·—. Palffy 40 zł. 176·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 46·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł 27·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 57·—. Salma 40 zł. m. 193·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 75·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 168·40. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 501·—.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10
Rządca drukarni L. K. G[illegible]ski